

KURIER LITEWSKI

w WILNIE we WTOREK DNIA 17 LUTEGO V. S. 1817 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Podług *Pocztu Północney*, datowanej z Petersburga dnia 17 lutego: Najjaśniejszy Cesarz Jegomość, Najjaśniejsze Cesarzowe i Wielki Xiążę Jmć Michaił Pawłowicz, w przeszłą sobotę d. 10 t. m. dopełniając powinności chrześcijańskiej, przystępowali do Najswiętszych Tajemnic w kościele pałacowym.

Kupiec petersburski, *Koposow*, i kabulski mieszkaniec, *Rafailow*, w nagrodę okazanej gorliwości w dopełnieniu danyh im szczególnych poleceń, najmiłosierdziej mianowani zostali radcami handlowymi.

Sławny jarmark lipcowy, przeniesiony został z *Makarjewa* do *Nowogrodu-Niższego*, gdzie wtymże czasie, jak i w *Makarjewie* odprawiać się będzie.

W roku przeszłym, z fabryki moskiewskiej wstąg orderowych kupca *Loktiewa*, wyszło do różnych miast w kraju i za granicę około 90,000 łokci.

Dnia 22 stycznia w *Jarostawiu* dany był teatr na rzecz sierot, wychowujących się w domu tamtejszej Izby powszechniej *Opicki*; zbiór uczynił 820 rubli.

Podług *Ruskiego Inwalida*: D. 9 t. m. mianowani zostali kawalerami orderów następujący urzędnicy cudzoziemscy pruscy: *ś. Jerzego* wielkiego krzyża 2giej klasy, generał porucznik, *Ziethen*; *ś. Włodzimierza* wielkiego krzyża 2giej klasy, generał porucznik, *Xiążę Hessen-Homburg*, *Ludwik*; *ś. Anny* 1szej klasy, generał porucznik *Hake*; generał majorowie *Sidor*, *Lostin*, *Rüssel*, *Pirch* 2gi, *Grollmann*, *Goltzendorff*, *Jago*, i *Henkel-Donnersmark*; *ś. Alexandra Newskiego* ozdobę brylantową otrzymał generał piechoty *Hrabia Gneissnad*; brylantowaną szpadę generał porucznik, *Thielemann*; Inspektor artylleryi szwedzkiej, generał major, *Cordelli*. order *ś. Włodzimierza* wielkiego krzyża 2giej klasy.

Kapitał inwalidów do dnia 1go lutego r. t. był: 1,837,407 rubli 77 $\frac{1}{2}$ kop.

W *Charkowie* w drukarni Uniwersytetu wyszło dzieło w języku rossyjskim, pod tytułem: o Stanie włościan obywatelskich w Rosyi, przez *M. Grybowskiego*, Doktora *Obojga Prawa*. Dzielnik *Syn Ojczyzny*, w oddziale spółczesnej bibliografii rossyjskiej, zachwala to dzieło, przyznając mu gruntowność i rozsadek myśli, a razem gładkość i przyjemność stylu. O drugim zaś dziele, pod tytułem *Panteon d'a dzieci*. etc. oświadcza, że dla tego donosi, aby ostrzegł publiczność, iż tej książki nie warto kupować.

Do dnia 20 lutego, przybyły do *Rygi* 3 okręty.

W dzielniku petersburskim, *Syn Ojczyzny*, umieszczona jest następująca wiadomość o *Stanie Moskwy*.

Okolo końca miesiąca sierpnia, 1816 roku, było w *Moskwie*:

Mieszkańców: stanu duchownego, 3544; szlachty, 8,976; wojskowych, 23,109; kupców, 8,805; mieszczan, 18,171; ludzi dworskich, 34,065; cudzoziemców, 1,465; wszelkich dalszych stanów, 68,580; zbiór zupełny, 166,515 dusz; w liczbie tej, mężczyzn: 121,867; niewiast, 44,648.

W roku 1816, do końca sierpnia, narodziło się dzieci: płci męskiej, 1,395; żeńskiej, 1,356; razem, 2,749. — Umarło: wieku doryzalego: mężczyzn, 669; niewiast 655; w wieku młodocianym, męzc. 1,125;

niewiast 1,035. W liczbie tej: 36 umarło z pchnięcia, 18 ze starości, 76 z appoplexyi, 8 zabiło się, 20 utonęło, 1 zabity, 2 zaduszone, 1 zastrzelone, 8 otrucio się.

W tychże 8miu miesiącach weszło do miasta żywności wozów: pszenicy, 220; maki, 5,899; krup, 4,275; owsa, 9,787; żyta, 510; mięsowa różnego, 2,418; siar, 10,727; drew i drzewa, 65,736; dalszych produktów, 20,519 wozów.

Przyszło statków wodnych: ze zbożem, 169; z żelazem, 14; z drzewem, 74; z alabastrem, 43; z drwami, 26; z solą 12; z kasą, 2; z miedzią, 1; z cegłą i kamieniem, 263.

Przypędzono bydła: wielkiego, 28,804; drobnego, 19,70.

Cał miastem ziemi, 16,120,800 sążni kwadratów. Miasto dzieli się na 20 części, w których 90 ulic. Braku w mieście: skarbowego 7,139, miejskiego, 19,426, obywatelskiego, 572,289 $\frac{1}{2}$ sążni kwad.

Gmachow i budowli: kościołów 283; klasztorów 23; cmentarzów z mogiłami 14; kaplic 30; domów murowanych 2,468, drewnianych 6,680; po wyściu na przyjaciela zreparowano domów murowanych, 1,792; w roku 1815 i pierwszych 8miu miesiącach roku 1816 postawiono domów nowych: murowanych 158; drewnianych 2,567. — Koszar wojskowych 9. Mostów, 100. Zakładów miłosiernych 52. Rękodzielni i fabryk 378. Sklepow kupieckich: murowanych, 6; 187; drewnianych 644. Aptek skarbowych 7; prywatnych 19. Drukarni skarbowych 5, prywatnych 3. Pensyji edukacyjnych 16. Teatr 1. Klubów 2. Domów zgromadzeń szlacheckich i kupieckich 2. Domów zajezdnych 42. Traktyerów 163. Kawiarni 7. Winiarni 168. Domów przedających letkie piwo 85. Szynków 123. Stołów kuchmi-trzowskich 13. Chlebnic 122. Piekarników 109. Charczewień (domy, w których dla wspólstwa sporządzają i sprzedają jedzenie) 109. Blinarni (gdzie pieką i sprzedają blihy podplomyki) 44. Domów zajezdnych dla stawiania podwód, z bydlętem, etc. 595. Kuźni 525. Łazien publicznych 29, domowych 578. Łazien na ulicach 3,541. Kramek jadkowych 360. Rzeźnic 19.

Królestwo Polskie.

Warszawa, dnia 8 lutego.

Wypis z Protokółu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.

MY Z BOŻEY ŁASKI

ALEXANDER I.

Cesarz Wszzech Rosyji, Król Polski, etc. etc. etc.

Gdy szczupłość funduszów miasta *Warszawy* nie dozwala jeszcze doprowadzić w niem porządku, wygodny i ozdoby do tego stopnia, na jakim tę stolicę Królestwa Naszego widzieć pragniemy; i gdy oddawna zaprowadzony i dotąd zachowany zwyczaj i obowiązek rzucania przez wjeżdżających kamieni u rogatek, już to z natury swojej, już przez dający się spostrzegać w okolicach coraz większy brak kamieni, nazbyt jest niedostatecznym, a co większa, dotyka jedynie klasę mieszkańców najuboższą, chcąc go w sprawiedliwszy, a razem bardziej swemu celowi odpowiadający sposób

mieć przeistoczonym, po zasięgnięciu zdań ogólnego zebrania Rady Stanu; postanowiliśmy i stanowimy.

Art. 1. Zamiast składanych dotąd kamieni będzie przy rogatkach i wjazdach miasta *Warszawy* pobierana od bydła, bądź w zaprzęgu, bądź pod siodłem idących, bądź luzem prowadzonych i pędzonych, opłata następująca. Od bydła większych, iako to: konia, wołu, krowy po groszy dwa. Od bydła mniejszych wiezionych żywo, lub pędzonych, iako to: cieląt, koz, skopów, owiec, świń i wieprzy po groszu iednym.

Art. 2. Opłaty takowe tylko przy wjeździe i wjeździe do miasta, nie zaś przy wyjeździe i wychodzie z miasta, wymagane będą.

Art. 3. Wyłączone są od tej opłaty: *a.* działy i furgony wójskowe i wszyscy wójskowi w mundurze, pocztą konne i wozowe, kurjery i sztafety. — *c.* Wsłanie podwozy z rozkazu rządu w jakimkolwiek przedmiocie służby publicznej dostarczane. — *d.* Bydło miejskie z paszy powracające.

Art. 4. Wystawione będą przy wjazdach tablice, na których taryffa wyżej wymienionych opłat, tudzież wyłączenia artykułem powyższym objęte, dla wiadomości każdego wyrażone będą.

Art. 5. Dochód z tych opłat wyraźnie i wyłącznie na użytek ogólny miasta *Warszawy* przeznaczony, przez urząd Muncypalny tegoż miasta będzie administrowany, Komisya zaś Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi przepisze urządzenie poboru, tudzież Kontrolli, w celu zapobieżenia tak nadużyciom Oficyalistów, iako i uszkodzeniu funduszu,

Art. 6. Wszelkie wydatki z funduszu rogatkowego nie inaczej przez urząd Muncypalny będą mogły być czynione, iak za upoważnieniem Komissyi Spraw Wewnętrznych i Policyi, i teyże Komissyi rachunek z nich udowodniony, co sześć miesięcy składany być powinien.

Art. 7. Zapewniwszy się o podobnych opłatach w innych miastach Królestwa Naszego Polskiego już istniejących, tudzież o sposobności i potrzebie miejscowej, Komissya Spraw Wewnętrznych i Policyi będzie mogła w celu rozciągnięcia urzędów niniejszego postanowienia, mianowicie do miast stołecznych Woiewódzkich swoje Nam czynić przedstawienia.

Art. 8. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczone będzie, Komissyi Spraw Wewnętrznych i Policyi polecamy.

Dan w *Petersburgu* dnia 23 stycznia (4 lutego) 1817.
(podpisano) ALEXANDRE.

przez Cesarza i Króla: Minister Sekretarz Stanu
(L. S.) Ignacy Sobolewski.

Zgodno z oryginałem: Minister Sekretarz Stanu
(podpisano) Ignacy Sobolewski.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu
Królestwa Polskiego

MX z BOŻEY ŁASKI

ALEXANDER I.

Cesarz Wszech Rossyy, Król Polski, etc. etc. etc.

Zważywszy, iż powody, iakie skłoniły Najjaśniejszego Króla Jmci Saskiego do udzielenia miastu pogranicznemu *Terespól* przywileju miasta wolnego już ustaliły, i że w skutek związków między Państwem naszym Rossyjskiem a Królestwem Polskiem teraz zachodzących przywilej takowy zamiast przyniesienia dziś miastu *Terespól* istotnych korzyści, zrządzi tylko znaczne straty Skarbowi publicznemu Królestwa Polskiego.

z tych powodów:

Na raport Naszego Namiestnika w Królestwie Polskiem, postanowiliśmy oświadczyć i oświadczamy: iż miasto *Terespól* przestaje być miastem wolnym, odwołując przytęm niniejszém, wszelkie przywileje i uwolnienia od opłat wspomnianemu miastu przez Dekret Najjaśniejszego Króla Jmci Saskiego z dnia 20 Czerwca 1810 udzielone.

Wykonanie i ogłoszenie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw ma być umieszczone, polecamy Namiestnikowi naszemu w Królestwie Polskiem.
(Data i podpisy iak wyżej.)

Postanowienie Namiestnika Królewskiego o Jarmarkach w *Warszawie*. (ciąg dalszy)

Tytuł II. Oddział 2. — C. o Składaniu towarów zewnątrz okęgów jarmarkowych.

Art. 25 Ci, którzyby towary przewiezione chcieli złożyć zewnątrz okęgów jarmarkowych, winni będą oddać paki zaplombowane pod wspólne zamknięcie Urzędu celnego jarmarcznego. Na złożone w ten sposób towary, otrzymają zaświadczenie wyrażone w Artykule 20. Opłacaia wogowe podług Artykułu 21.

Art. 26. Chcący odebrać do własnej dyspozycji takowe towary, obowiązani będą uczynić na piśmie deklaracya, w dwóch exemplarzach, wyszczególniając towary *in quali et quanto*, z odwołaniem się do oznaków pak i powrócić zaświadczenie Urzędu składowego na złożone towary, przez właściciela, lub ekspedytora pokwitowane. Natenczas towary wraz z deklaracya zpod wspólnego klucza wydane zostaną w pakach nienaruszonych. Deklaracya do rejestru składowego zaciągnięta będzie.

Art. 27. Z deklaracya w obudwóch exemplarzach właściciel uda się do Urzędu celnego jarmarcznego, który natychmiast oficyalistów do iey sprawdzenia przeznaczy. Ci po odbytej rewizyi deklaracya w obudwóch exemplarzach podpiszą, i odtąd Kupiec towarami swemi wolno zarządzać może.

Art. 28. Następnie ieden exemplarz zaświadczonej deklaracyi Urzędowi składowemu wręczy, z duplikatem zaś wizowanym przez wspomniany Urząd, na znak odebrania pierwszego exemplarza, uda się do kassy, która zrobi obrachunek cła przypadającego od niego, gdyby wszystkie towary na konsumpcyę w kraju zostały sprzedane, i takowy dla wiadomości onemu wyda.

Art. 29. Przepisy art. 26, 27 i 28 równie mają miejsce w przypadku, gdyby właściciel towarów na składach skarbowych złożonych, takowe zewnątrz okęgów jarmarkowych umieścić i do własnej dyspozycji odebrać chciał.

Art. 30. Kupcy, którzyby bez oddawania na skład towarów, takowe zaraz po przybyciu zewnątrz okęgów jarmarkowych wyprowadzić i pod rewizyą poddać chcieli, podług art. 26, 27 i 28 za opłatą wogowego zostaną ekspedjowani.

D. O towarach pocztą przybytych.

Art. 31. Towary pocztą przybyłe po uzyskaniu zaświadczenia od Urzędnika Skarbowego, przy Pocztamcie ustanowionego, odprowadzone do Urzędu celnego jarmarcznego, podług artykułu 20 i następujących będą ekspedjowane.

O d d z i a ł 3.

O produktach i fabrykach krajowych.

Art. 32. Produkta i fabrykata-kraiowe winny być opatrzone w kwity zaświadczaia, jeśli z miast, a w zaświadczenia Komissarzy obwodowych, lub Wóytów, iezeli ze wsiów pochodzą.

Art. 33. Za przybyciem odprowadzone zostaną z rogatki, lub Komory wodney do urzędu celnego jarmarcznego, zkąd właściciele po złożeniu powyższych dowodów, odbiorą nowe zaświadczenia z temiż zgodne, dla usprawiedliwienia na jarmarku zkąd pochodzą towary, które do wolnego rozrządzenia oddane im zostaną.

T Y T U Ł III.

O czynnościach handlowych na składach i podczas walnych jarmarków.

Art. 34. Wszystkie towary na jarmark walny wprowadzone, nie inaczej, iak burtem sprzedawane być mogą, to jest: towary lokciowe, w sztukach całkowitych, krótkie, w tuzinach gross zwanych, galanterye i bijonterye, w wartości najmniej 1000 zł. pol., korzenne, aptekarskie, farbierskie i płynne towary, w beczkach i pakach iak przychodzą; droższe materyaly korzenne i farbierskie, których wartość funta wynosi 60 zł. pol. lub więcej, na funty; skóry wyprawne w całych techrach, lub tuzinach; futra w huntach, produkta zaś wszystkie, niemniej iak w ilości centnarów dziesięciu.

Art. 35. Towary przed Jarmarkiem, lub po upływie jarmarku, ze składow iedynie tylko burtem i przez komitowanie któremu z miejscowych Kupców remissowych sprzedawać się mają.

Art. 36. Towary na jednym walnym Jarmarku niesprzedane, na drugi jarmark zostawione, lub napowrót bezpłatnie wyprowadzone być mogą.
(Dokończenie nastąpi)

Uroczystość instalacji Senatu Konstytucyjnego Królestwa Polskiego, odbyła się dnia 26 z. m. w porządku (jak się doniosło w przeszłej gazecie naszej) w zamku Królewskim, w sali Senatorskiej, gdzie zebrały się były wszystkie władze krajowe, gdzie zebrały się były wszystkie osoby pici obojczy. Obowiązek przewodniczącego Senatu sprawował J.W. Senator Woiewoda, Stanisław Hrabia Potocki. Jego Cesarzewicowska Mość W. Xiążę Konstanty raczył w dniu tym zasiadać w Senacie. Namiestnik Królewski zająwszy miejsce pomiędzy tronu, na którego stopniach stali Ministrowie, Radcy Stanu, Urzędnicy Korony i Dwór Jego Cesarzsko-Królewskiej Mości, zajął przedmowa mową (niżej umieszczoną). Nastąpiło dalej wykonanie przez Senatorów przysięgi, po której J.W. Senator Woiewoda Przewodzący zabrał głos stosowny do okoliczności, mówił o dobrodziejstwach dla narodu naszego N. Cesarza i Króla, Pana naszego Miłościwego, a przy tem złożył dzięki przysiężnemu Jego Cesarzewicowskiej Mości W. Xiążęciu, iż obecnością swoją dzisiejsze posiedzenie Senatu zaszczycił. Po tej mowie Senat przystąpił zaraz do odbywania dalszych prac swoich.

Głos przy instalacji Senatu Konstytucyjnego mianu przez Namiestnika Królewskiego dnia 26 lutego 1817 r.

Najjasniejszy Cesarz i Król Pan nasz Miłostywy raczył mi powierzyć zaszczyt instalowania Senatu Konstytucyjnego. Tym celem zwołanem zostało dzisiejsze posiedzenie.

Nowa postać Rządu, nadała Senatowi obowiązki równie ważne, jak świetne. Jego pieczy powierzona jest Ustawa Konstytucyjna, owe godło mądrości i wspaniałości Monarchy. W łonie Senatu składane odąd będą prawa, przywileje i ustawy, słowem wszystkie akta, które stanowią związki towarzyskie — Senat wymierzać będzie ostatecznie sprawiedliwość narodowi.

Im znakomitsze są te prerogatywy, tem bardziej dowodzą ufność, jaką podobno się Najjaśniejszemu Panu położyć w gronie Senatu.

Nie wątpię bynajmniej zacni mężowie, abyście się nie starali odpowiedzieć godnie tylu względów Monarchy.

Okazicie mu pierwszy dowód wdzięczności waszej, w bezstronnym wyborze Kandydatów, do którego wkrótce przystapicie. Osobiste niechęci, równie jak przyjazne związki, ustąpić powinny przed sprawą użyteczności i sprawiedliwości, która stanowi zasadę społeczeństwa.

Będzie niemięcy dowodem cnoty obywatelskiej i wierności dla Tronu, utrzymywać spokojność umysłów pomiędzy mieszkańcami Królestwa. Używamy w całej pełni stolicy pokoiu, który nam Nieba dały — Nie badamy wyroków przeznaczenia, doświadczaliśmy bowiem aż nadto, jak niebezpiecznem, a razem szkodliwym jest, pragnąć więcej nad to, co nam z kolei losu dozwolonem być może.

Usiłowania Senatu dążyć równie powinny do ugruntowania jedności, która ma łączyć dwa narody jednemu berłu poddane — Skoro naród jeden przestaje obawiać się drugiego, natenczas wzajemna nienawiść znika, pełna uprzedzenia, zawziętość, lub interes, źródła niechęci giną wraz z przyczynami, które je sprawiały.

Oby węzły przyjaźni, i wzajemnych stosunków

zastąpiły miejsce dotkliwych uczuć, które umysłami naszymi tak długo i tak okrutnie mijały.

Dobro ogólne kraju, spokojność powszechna, wdzięczność nareszcie, jaką winniśmy Monarsze za dobrodziejstwa na nas zlane, a które spłynęły na potomność naszą, wszystko nam zapowiada, wszystko nakazuje potrzebę jedności dwóch narodów. Konstytucja, którą wspaniałość Monarchy nam nadała, jest zaiste nieocenionem dobrem, lecz ufność, którą w nas wzbudza osobisty Najjaśniejszego Pana charakter, droższym jeszcze dla nas nazwać się może skarbem; szczęście bowiem narodów mniej jest przywiązaniem do form konstytucyjnych, jak do jenu-szu Monarchów, którzy niemi władają.

K r a k o w

Na dalszych posiedzeniach Seymu tego wolnego miasta, roztrząsano przedmioty mniejszej wagi. Zasluguje na uwagę wniosek Reprezentarz Soltykowicza, w skutku którego postanowiono podać tę propozycję aby wolno było Zgromadzeniu Reprezentantów podane mu od Senatu projekta do prawa, ieliby takowe do przyjęcia za niezdolne uznaniem były, modyfikować i znowu przesyłać do Senatu, ażeby ten popowtórkiem naradzeniem się rozstrzygnął: czyli ten zmodyfikowany projekt podanym być ma Zgromadzeniu Reprezentantów, jako nowy projekt do prawa dla powtórnego głosowania, i przyjęcia lub odrzucenia.

Co się tyczy projektu do prawa: aby zaległe, Instytutom Dobroczynności należące się prowizye, drogą politycznej exekucyi, podobnie jak podatki wybierać, uchwalono: ażeby Kommissya, przez Trybunał sądowy ustanowić się mająca, w czasie peremptorycznego terminu jednego roku roztrząsnęła wszystkie te powinności, i rozstrzygnęła, które z nich żadnej wątpliwości nie podpadają; poczem takowe na wszystkie czasy drogą politycznej exekucyi, podobnie jak podatki, wybieraniem być powinny.

Po ukończeniu czytania Budżetu, obrała Izba Reprezentantów Wydział dla roztrząśnienia onegoż czasu sprawy o nim.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE

N I E M C Y

Pisma publiczne wymieniają niejakiego Hrabie Dilly-Bleer, którego pod strażą dragonów z Kassel do Francji poprowadzono — D. 4 lutego Królewsko-hannowerski poseł, Baron von Reden, złożył nowe sweli-sty wierzytelne Królowi Jmci wirtemberskiemu — Pogłoska, że w seymie weymarskim zaczęły się okazywać nieporozumienia, jest bez zasady — Następny wiosny, więcej, jak trzecia część kontyngensu hannowerskiego, we Francji będącego, do swego kraju ma powrócić, a inne woyska na to miejsce przyjdą — W hannowerskim wkrótce ma się rozpocząć losowanie ludzi do ciągu siły zbrojnej ziemskiej należących, od epoki 1797 roku — Seymu hannowerskiego obrady do 15 kwietnia odroczone. Na zamknięciu Stany uchwaliły poselstwo do Xiążęcia Rejenta z powinszowaniem unieknionego wiadomego zamachu w dniu 28mym stycznia — Sprawujący interessa hiszpańskie, de Lemo, iechał z Petersburga przez Berlin do Madrytu — Studenci uniwersytetu berlińskiego, d. 19 stycznia, obchodzili rocznicę wezwania królewskiego przed czterema laty na ochotników do walczenia przeciw Francji — Piszą z Hamburga, iż na tegoroczny połow wielorybow i psów morskich wychodzi do Grenlandyi, 12 okrętów z Hamburga, 7 z Altony, 10 z Glückstadt i 4 z innych miast — Prezydent Goldbeck iedzie z Berlina do Hannoveru, dla ułożenia się z rządem tamecznym, względem pozostałych jeszcze do umiarkowania różnych podług traktatu okoliczności. — Król Duński d. 4 lutego, posłał dla Króla wirtemberskiego order słonia.

Miedzy nowymi dziełami peryodycznymi, które dla otwartości swojej i dobitnych wyrazów wielką uwagę na siebie ściągają, ma pierwsze miejsce pismo peryodyczne: Isis. Wydawcą jego jest znany z natural-

ney filozofii i innych pism oryginalnych Professor Ję-
nayski P. Ocken. Dziennik ten wychodzi z druku pod
tarczą Weymarskiej Konstytucji stanów, którą P.
Ocken, bynajmniej na to nie zważając, z wielką otwar-
tością i śmiałością roztrząsał.

Królestwo Wirtemberskie.

Dziennik rządowy Królestwa Wirtemberskiego z dnia
1go lutego, umieścił uchwałę Królewską z dnia 30go
stycznia 1817 względem wolności druku. Wstęp do tej
uchwały jest następujący: „Aby wolnemu udzielaniu
myśli i światłych uwag drogą druku żadnych innych,
jak tylko rozkazem prawa obwarowanych granic nie za-
kładać, a przez to okazać poddanym Naszym dowód
Naszego sposobu myślenia i zafania, że wolność na-
dużywaną nie będzie, postanowiliśmy co następuje:
Wszystkie dotychczasowe rozporządzenia względem wol-
ności druku i czytania są zniesione, i pozwala się bez
cenzury drukować wszelkie pisma, których osnowa mo-
cą mniejszej uchwały za żaden występek po-
czytaną nie jest. Zakazują się pisma i obrazy wszete-
czne, nieobyczajne i buntownicze, tudzież targanie się
na Rodzinę Królewską, na sławę osób prywatnych,
Urzędników Stanu, na stany krajowe, na rządy i na
Monarchów zagranicznych. Gazety etc. mogą bez cen-
zury być drukowane; tylko w czasach wojny warnie
sobie Rząd cenzurę onychże. Drukowane pisma Sta-
now nie podpadają żadnej cenzurze. Przekraczania ka-
rane będą według prawnych i narodowych ustaw o po-
twarzy, o bluźnierstwie przeciwko świętościom, o zdra-
dzie głównej i krajowej, o zbrodniach obrażonego Ma-
jestatu, o opieraniu się Zwierzchności, i o krzywdach.
Zwierzchnicze Kollegium Cenzury i Instytut Fiskala
książek są zniesione.

Instytut Kadetów w Stutgardzie, także zniesiony.

DANIAJA.

Podług prywatnych doniesień z Norwegii, je-
nerał porucznik, *Sta fælde*, i pułkownik *Hals*, któ-
rzy obadwa przez Sąd najwyższy w Chrytyanii na
śmierć skazani byli, otrzymali od Króla Szwedzkie-
go darowanie kary. Podług późniejszych wiado-
mości, obadwa przybyli do szwedzkiego miastecz-
ka, *Halmstadt*. Jeżeli tak było, mogli zapewne
otrzymać darowanie kary.

Piszą z Kopenhagi, iż przed niedawnym czasem
okręt jeden przyniósł wiadomość, że cała wyspa
Madeira przez trzęsienie ziemi w morzu się pogra-
żyła. Nie można jednakże mieć tej wiadomości za
pewną, gdy ostatnia poczta angielska nic o tem nie
donosi.

D. 14 lut. niedaleko Kopenhagi, w małym ie-
dnym domku, poymano i uwięziono niemąłą li-
czbę ludzi, bawiących się robieniem różnych pienię-
dzy fałszywych. Mieli doskonale urządzone tę swo-
ją fabrykę i bez wielkiej ostrożności odbywali swo-
ję robotę. Mnóstwo fałszywych assygnat banko-
wych, w kraju krążących, jest niezmiernie wielkie;
w robieniu zaś ich tak się wydoskonalili, że bardzo
trudno od prawdziwych rozpoznać.

Zaprzeczają rozniesionej przez angielskie gąze-
ty wiadomości, o zawarciu handlowego przymierza
między *Duńczykami* i *Stanami Ameryki*. Nie raz
to wprawdzie przez *Amerykanów* było podawano,
ale dotąd nie przyszło do bliższego porozumienia
się.

Wyszło w Kopenhadze urządzenie, podług któ-
rego, równie w Kopenhadze, jak i w dycecyjach
Filsterskiej, *Fiohskiej*, *Aarhuskiej* i *Wiborgskiej*,
dla wyznawców możeszowych, ustanowieni będą
oddzielni kaznodzieje i katechiści, którzy razem i
szkolnymi nauczycielami będą.

HISZPANIJA.

D. 21 stycznia Król *incognito* odwiedzał w *Ma-
drycie* więzienie stanu. Obeyrzawszy machinę tor-
turową, natychmiast spalić ją kazał: po wszystkich
też więzieniach zniszczyć kazał te maszyny — Po-
dług wyszłego w *Madrycie* kalendarza stanu: rada
stanu składa się z 25ciu członków, z których tylko
9ciu jest obecnych. Rada stanu zgromadza się bar-
dzo rzadko, przez co interessa niezmiernie dozna-
ia przewłoki. Podług tegoż Kalendarza: ma *Hisz-
pania* 10 orderów, iako to: *Złotego-Runa*, *Ka-
rola III*, *Izabelli Katolickiej*, *S. Ferdynanda*, *S.
Hermenegilda*, *S. Jakoba*, *S. Alcantara*, *de Mon-
tejr*, *de Calatrava* i order damski *Maryi Lu-
dwiki*.

Ameryka Hiszpańska.

Jeżeli można dać wiarę nadeszłym do Londynu
listom z części *St. Domingo*, władztwu *Pethiona* podie-
głej, tedy wszystkie dawniejsze wiadomości o zwycięz-
twach powstańców w *Wenezueli* są zupełnie prawdzi-
wemi, a z resztą także i miasto *Karakas* od wojska kró-
lewskiego opuszczone. Nieszczęśliwy wojownik *Boli-
war*, który się w *Cayes* znajduje, miał z *Wenezueli* o-
trzymać wezwanie, aby tam przybył i złączył się z po-
wstańcami, przyjaciółmi swoimi. Osady Królewskie
w *Meksyku* i *Weracruz*, czynią wszystko, co mogą, aby
swój związek utrzymać. Dwie twierdze, które przez
mexykańskich powstańców osadzone były, są według
nowszych doniesień z *Ameryki północnej* po zaciętych
potyczkach znowu odebrane. Wściekłość i okrucień-
stwo, miały z obydwóch stron dojszć do najwyższego
stopnia, a każdy sposób niszczenia jest przyjemnym,
iakożkolwiekby był zdradzieckim i oburzającym. Przy
zdobyciu twierdzy *Montblanc* pod *Orizabą*, dnia 15 li-
stopada r. z., przeszła cała kompania wojska Królew-
skiego bez broni na pozor do powstańców, w twierdzy
będących. Ci powierzyli zbiegom broń do obrony, lecz
zdradźcami zostali. Zbiegi obrócili broń przeciwko o-
sadzcom, i szturmem zewnętrznym wsparci, twierdzę zdo-
byli, a potem wszystkich wyrzneli. Teraz oblega ich
znowu mocniejszy korpus powstańców.

Najpóźniejsze wiadomości z *Rio-Janeiro*, do d. 31
października r. z. dochodzące, donoszą: że wojsko por-
tugalskie posuwa się bardzo zwolna w krainie nad rze-
ką *la Plata*, i że według wszelkiego do prawdy podo-
bieństwa, przed końcem listopada w pobliżności *Maldo-
nado*, lub *Montevideo* nie stanie. Z tego okazuje się,
że rozgłoszone przez niektóre gazety wiadomości o zdo-
byciu *Montevideo* przez wojsko portugalskie, były za-
wczesne.

Zjednoczone Stany Ameryki Północnej.

Do Kongressu podano bardzo wiele skarg prze-
ciw korzysciom pierwszeństwa, iakie mają okręty
Angielskie przed okrętami amerykańskimi w han-
dlu wzajemnym. Podano także prosby o zakaz pę-
dzenia gorzałki z żyta.

W *Nowym Torku* utworzono niedawno Szkołę
Afrykańską. Uczą się w niej młodzi utalentowani
Murzyni, którzy potem mają być Nauczycielami
ziomków swoich w *Afryce*. Założono przytęm tę
zasadę, iż żaden Narod nie czyni w polozie znako-
mitych postępów, kiedy mu ziomkowie z własnego
pokolenia jego dobrym nie przodkują przykładem;
z tego powodu wybiera Rząd *Zjednoczonych Sta-
now*, nie z pomiędzy swych Obywateli, lecz z po-
między Afrykanów, ludzi, przeznaczonych na wy-
stańców do owej części ziemi.

WILNO DNIA 27 LUTEGO 1817 ROKU.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

FRANCYA

Z Paryża 9 Lutego Sessya Izby deputowanych dnia 6go była jedna z nayburzliwszych tego-rocznego posiedzenia. Pan *Villele* powstawał mocno przeciw budżetowi podanemu przez Ministrów a nadewszystko przeciw uporowi Ministrów nie chcących obiać warunków pożyczki zagranicą. Naywiększy spór był, czyli mowa jego ma być drukowana lub nie. Jeden z stronników jego domagał się wydrukowania iey po trzy exemplarze dla każdego Deputowanego, a inny sprzeciwiał się temu mocno, z przyczyny, iż ta mowa zawiera rozumowanie przeciw kredytowi publicznemu, których nie należy rozszerzać; iakoż odrzucono powyższy wniosek. Wielu Deputowanych wyszło z Izby; mimo tego, ieden z pozostałych miał w obecności 15tu tylko mowę za budżetem. — Zresztą, trwają jeszcze do dzis dnia spory względem budżetu; jest stoli nadzieia, że acz małą większością będzie wszelako przyjęty.

Nie potwierdziła się pogłoska o przybyciu Książęcia *Orleans* do tutejszey stolicy.

Król Portugalsko-Brazylijski ma się koronować dnia 2go Kwietnia w *Rio-Janeiro*, i wcale nie myśli powrócić do Europy.

Wyszło tu przed kilka dniami dziełko pod napisem: *Przeprawa Bonapartego do Wypły Stey Heleny*. Czytamy w niem, iż *Fouche* utrzymywał ciągle związek z *Ludwikiem XVIII* podczas bytności jego w *Gandawie*, a pokazawszy *Bonapartemu* zmyślony list, odebrany niby od *Herabiego Metternich*, w którym Austria obiecywała uznać młodego *Napoleona* za Cesarza Francuzkiego, pod warunkiem, aż by powtórnie *Bonaparte* zrzekł się tronu, skłonił go do złożenia rządu. Oszukany *Bonaparte* rozgniewał się mocno na *Fouché*; nazywa go i *Talleyranda* naygorszymi ludźmi na świecie. Wyraża także wspomniane dzieło, iż z pomiędzy spiskowych, którzy *Bonapartemu* powrót z wyspy *Elby* do Francyi ułatwili, naywięcej się do tego przyłożył *Maret*; kierował on całym tym spiskiem. Umieszcza nakoniec następujący szczegół zamordowania *Pichegru*: Kilku lekarzom i osobom sądownym kazano udać się do *Temple* dla rozpoznania i stwierdzenia samobójstwa *Pichegru*. Ci przybyli na miejsce, lecz nie zastali trupa, i nie nie zrobiwszy powrócili do domu. Zamordowanie doznało zapewne nieprzewidzianych trudności, i nie mogło być przywiedzione do skutku. Na-zastrz odebrali znowu taki sam rozkaz, i wtenczas im trupa pokazano.

Jubiler *Poinset* odstąpił od popierania sprawy w sądzie policyi poprawczy przeciw Książnie *Arbrantes* o dyament, który wziąwszy od niego, miała zastawić, co jest fałszem.

Mianowanie Pana *Parquiere* Kanclerzem mniej wrażenia w Paryżu sprawiło, aniżeli złożenie Pana *d'Ambray* z tey dostojności. Popadnięcie iego w niełaskę u dworu przypisują powszechnie uczynionemu przezeń krokowi do Króla. On to, iak mówią, podał się podać Królowi przełożenie

Xiążat krwi Królewskiej względem prawa o wyborach departamentowych. Dodają nawet, iż przyiaciele, czyli raczej powiernicy Ministra Policyi, zachęcił go do tego kroku, który to Minister nie omisszał użyć tey okoliczności przeciw Kanclerzowi i Xiążetom. Tym wyraźnie zalecono, aby nie byli na sessyi Izby Parów w dniu roztrząsać o prawa o wyborach.

Za Ministrowstwa Pana *Neckera* przy koncupanowaniu *Ludwika XVI* systemat pożyczki to tylko sprawił, iż zrobiło się ogromne *deficit*, które rewolucyą przypieszyło. — Za czasow Rzeczypospolitey rząd Dyrektoryalny nie był szczęśliwszy w swoich przedsięwzięciach koncem opłacenia wierzycielów publicznych przez wypuszczenie im dochodów, bo nie tylko nie wzmógł się kredyt, ale nawet zupełnie upadł. — Pod rządem Konsulowskim szybko i znacznie się wzmógł, a pod rządem Cesarzkim również się dobrze utrzymywał. Rząd terażniejszy przyjmując systemat pożyczki, którego szkodliwe skutki we Francyi całego wieku doświadczenie wykazało, nie będzie zaiste szczęśliwszy, iak za *Luwa*, *Neckera* i Dyrektoryatu; nie tylko kredyt publiczny nie nastanie, ale coraz zmniejszać się będzie zaufanie, i zupełna ruina skarbu może nastąpić.

(Z *Kor. Humb.*) Paryż dnia 10 lutego. Rzeczn względem budżetu zajmuje dotąd Izbę Deputowanych i wielkiego oporu doznaje. Anti-ministryalni członkowie, przeciwni są pożyczce, a nawet i wyprzedają lasów, które niegdyś do duchowieństwa należały. Chcą oni, ażeby takie ograniczenia poczynione były, iżby żądana pożyczka 500 milionów niepotrzebna się stała. Chcą nawet rozciągnąć ograniczenie i na te półtora miliona franków, które dla uniwersytetu są uchwalone. Punkt ten na ostatniem posiedzeniu mocno był zbijany, szczególniej ze strony ministerium. „Nie chcemy, mówił *P. Caumont*, ażeby instrukcyja naszej młodzie miała znowu wpasnąć w ręce korporacyi, która ze swoich podstępów i zabiegów różnego rodzaju poznać się dała, a teraz znowu do nas się wcisnąć usiłuje.“ (Głosne szemranie. Zapytywano, o jakiej to korporacyi mowa? Kilka głosów odpowiedziało: „Je uni.“) Starają się teraz, ażeby rozprawy o budżecie, ilemżności, nayprędzej do końca zbliżyć.

Zawczora ukazała się tu mocna jutrzienka północna.

Proces Jenerała *Decaen*, którego w więzieniu *Abbaye* osadzono, rozpocznie się w tym miesiącu.

Podług gazet naszych, w *Liornie* uzbrojoną tam została gołota na rachunek Deja Algierskiego.

Paryż, dnia 11 lutego. Bankier *Lafitte* miał wczora, w Izbie Deputowanych wielkiej wagi mowę, w której między innemi powiedział: „Żądane ograniczenie w skarbie naszym, czy podobne jest do uskutecznienia? Tak zaiste, jest podobne: bo jest potrzebne. Nie może być interesem mocarstw obcych, naciskać dłużników swoich niepotrzebnymi kosztami, i nieczyść tym sposobem to, co im zapożę służy. Słusznie więc pochlebiamy sobie że częstę obcych wojsk wyprowadzoną będzie.

Daymy, że wojsko zajmujące tylko 30,000 ludzi zmniejszone zostanie, jednakże zmniejszy się przez to *deficit* 30, do 35 milionów. Wydatki ministerium wojennego z 212 na 180 milionów, a podobnie i wydatki ministerium marynarki znacznie zmniejszone być mogą. Jeżeli należyte ograniczenie nastąpi, pewny jestem, że *Deficit* z roku 1817, przez negocyacyą 20 milionami dochodu zastąpione być może. Drugie zaś 10 milionów dochodu, którego żądają, uważam jako potrzebny środek ostrożności, na zdarzenia nieprzewidziane. Głos mój daję za otwarciem całego kredytu. Jedyńm pytaniem, jakie zarzucić można, jest: Czy pożyczka zupełną będzie? Zapytuję, czy chcecie dopełnić warunków pożyczki? Aże o tem nie wątpię, przeto i pożyczka zupełną będzie. Sam ja w takiej się części do niej przyłożę, na jaką okoliczności moje pozwolą.

P. Talleyrand, mianowany od Króla Prefektem departamentu *Vaucluse*, nie tylko urzędu tego nie przyjął, ale prosił o zupełne siebie uwolnienie od obowiązków.

Pogłoska o śmierci dawniejszego radcy stanu, *Real*, jest bez zasady.

W *Mont de Marsan* i okolicach tego miasta połączyła się kupa niespokojnych ludzi, którzy związek swój *le fin Trompeur* nazwali. Chcieli oni, w liczbie kilkuset, napadnąć na *Mont de Marsan*, uwięzić prefekta i urzędników, zabrać kassy publiczne, nałożyć kontrybucyą i t. d. Z tej kupy rabusiów skazano już dwóch na śmierć, a wielu innych na karę więzienia.

Nasza pożyczka stanu zawartą została z bankami domów: *Greffield*, *Hottinguer*, *Bagnenant*, *La fitte*, *Baring*, i *Hope*. Otrzymują one w ogule 20 milionów prowizyi.

Strasburg dnia 6 stycznia. Przeszły niedzieli tużysze Towarzystwo Biblijne odprawiło pierwsze ogólne zebranie swoje. Professor *H. ffner*, jako Vice Prezydent, zagał posiedzenie mową, w której między innemi przytoczył; że drukarnie strasburskie w krótkim przeciągu lat od 1522 do 1538 roku wydały 18 edycy, częścią całej Biblii, częścią Nowego Testamentu, i że w mieście tem, w którym *Jan Guttenberg* w roku 1439 pierwsze ruchomych liter uczynił doświadczenie, drukarz *Mentel* pierwszą w języku niemieckim, w roku 1466, wydał Biblią.

W ł o c h y.

Piszą z *Nepolu* pod 18 stycznia: „Xiażę *Gallo* ma wkrótce wyjechać do *Petersburga*. Mówią też o traktacie handlowym z *Rossyą*...

Pomiędzy znakomitszymi cudzoziemcami w *Rzymie* znayduie się P. *Sismondi*, pisarz dzieiow rzeczypospolitych włoskich.

Układy między *Neapolem* a *Rzymem* z trudnością ieszcze idą. Jeden z artykułów, przy którym dwór *Rzymski* obstaje, a *neapolitański* zezwolić nie chce, jest, ażeby cenzura xiąg przed podaniem do druku do biskupów dyecezalnych należała. Utrzymują także, iż *Rzym* żąda, ażeby publiczne wyznawanie religii wszelkiej innej, prócz katolickiej, dozwolane nie było: do czego dwór *neapolitański* z łatwością ma się przychylić — Różne sekty przez jeneralnego dyrektora policyi, *Patrici*, iak można nayscisley, uważane być mają — Spodziewano się, że w rocznicę narodzin królewskich zostanie ogłoszone przebaczenie dla wielu wygnańców, przywiązanych do byłego w *Neapolu* rządu — Stan skarbu królestwa *neapolitańskiego* ciągle się polepsza.

W *Pompeia* z większą teraz, aniżeli przed kilka miesiącami, pracnią usilnością, około odkopywania zabytkow starożytności: 600 robotników zajętych jest tą pracą. Znaleziono wspaniały kościół, wpośród którego stoi kolossalna kolumna — Pżąd układa się o zakupienie pięknego zbioru starożytnych naczyń Pana *Vivenzio* — Nadzwyczajne u nas zaś zdarzenie, że w kraju naszym największy panuie niedostatek oliwy, tak, że na przywóz iey pozwolić trzeba było. Zwyczajnie *Neapol* wywoził wielką ilość tego płodu — Król *neapolitański* zabronił wyprowadzania żelaza i drzewa do portow *Barbaryi*.

N i d e r l a n d y.

W *Bruxelli* d. 9 lut. wielka była uroczystość u dworu: obchodzono rocznicę zaślubin Xiążęcia Nasteęcy tronu z Wielką Xiężną *Anną Pawłowną*.

Jak tylko czas wiosny dozwalać będzie, w okolicach *Antwerpii* ma się odprawiać wielki popis ćwiczenia 25,000 tysięcy woyska — Liczba ubogich w *Amszterdamie* jest: gospodarzy 12,500, a różnych innych ludzi 39,000. Podług raportu ministra spraw wewnętrznych królestwa *niderlandzkiego*, liczba ubogich, wsparcie pobieraających, jest: w *Amszterdamie*, $\frac{1}{3}$ ludności; w *Hadze*, $\frac{1}{71}$; w *Rotterdamie*, $\frac{1}{26}$; w *Arnhem*, $\frac{1}{6}$; w *Antwerpii*, $\frac{1}{12}$; w *Bruges*, $\frac{1}{3}$; w *Bruxelli*, $\frac{1}{14}$; w *Gandawie*, $\frac{1}{4}$; w *Leodjum*, $\frac{1}{30}$; w *Mechlinie*, $\frac{1}{4}$. W wielu gminach, mianowicie w *Prowincyi Namur*, nie ma ubogich, którzyby wsparcie pobierali.

Marynarka *niderlandzka* ma: 1 admirała porucznika, 8 wice-admirałów, 8 kontr-admirałów, 4 pod kontr-admirałów, 38 kapitanów, 40 kapitanów-poruczników, 96 poruczników rszey klasy, 105 poruczników 2giey klasy. — Siła zbroyna składa się: z 51 batalionów milicyi, 28 batalionów liniowych, 2 batalionów strzelców, 1 batalionu kolonialnego, 1 batalionu załogowego, 4 regimentow szwajcarskich, 1 regimentu niemieckiego, 1 batalionu morskiego, 4ch dywizyiry kirysyerow, 2 regimentow dragonow, 3 regimentow huzarskich, 9 kompaniy konney żandarmeryi, 4 regimentow artylleryi, 6 oddziałow inżynierow.

A U S T R Y A

Dnia 17 lutego nanowo spalono 12 milionow papierowych pieniędzy, z których 10 mil. weszło drogą dobrowolney pożyczki, a 2 mil. przez działania banku — W różnych częściach monarchii *ustryackiey* zakładają dobroczynne towarzystwa. Dla ubogich mieszkańców w górach *czeskich* przeznaczył Cesarz 100,000 zł.

Cesarz Jmc dodał każdemu oficerowi, zacząwszy od *Feldmarszałka* porucznika, po dwie racye chleba. W woysku każda kompania ieszcze zmniejszoną będzie 10 żołnierzami.

Udworu zaprowadza się wielka oszczędność; co przykładem stać się powinno dla obywateli państwa, że oszczędność naydzielnieyszym jest środkiem do zniesienia uciskow czasu. Dnia 5 t. m. pierwszy raz był obiad familiyny, t. j., Cesarzowa jadła obiad u iednego stotu z Arcy-xiażętami i Arcy-Xiężniczkami: dawniey bowiem oddzielne były stały dla każdego z członkow rodziny cesarskiej.

F. M. L. Hrabia *Wallmoden* przybył znowu do *Wiednia*. W krótcie wyiedzie on do *Neapolu*, dla objęcia dowództwa nad woyskiem naszym w królestwie tem będącem, na miejsce F. M. L. Hrabiego *Nugent*, który mianowany został jeneralnym kapitanem woysk *neapolitańskich*.

Wielce szacowany nadworny Astronom, Xiążd Trisncker, w podeszłym wieku umarł przed kilkoma dniami.

ANGLIA

(z gaz. berl.) Londyn, dnia 8 lutego. Z wyznania świadków w sprawie Tomasza Scott okazuje się, że do pojazdu Rejenta rzucono nawet i kartoflami. Rzecz ta mocno zastanowiła Pana Hicks, sędziego policyjnego. Rzucanie kartoflami (rzekł on) jest szkodliwym występkiem; gdyż na to potrzeba było już przygotować się, wychodząc z domu.

Gazeta *Courier* donosi: że P. Gifford, Sędzia policyjny, dotychczasowe powziął wiadomości o Tomaszu Scott. Wszystkie sprzysiały obwinionemu. Sędzia uwolnił go, napominawszy wprzód, ażeby

na przyszłość był ostróżniejszym. Wiele osób, które przeciw niemu świadczyły, otrzymały listy bez podpisów, zagrażające im, jeśli by wyznania swe popierać śmiały. Chambers, który Scotta przytrzymał, złożył list, w którym między innemi wyrażono: „Najpierwsze uderzenie lepiej trafi! „*Morning-Chronicle* nie umieszczał żadnej wiadomości o tym procesie.

W Drukarni XX. Pijarów u A. Żółkowskiego wyszedł z pod prassy 2gi Tom tłumaczenia Fizyki Mechanicznej FISZERA zawierający

ODDZIAŁY: I. O Elektryczności. II. O Magnetyzmie. III. O Świetle.

Cena obu tomów na papierze pocztowym rub. sr. 3.
białym dobrym - - - 2 kop. 50
na ordynaryjnym wodn. 2

Dozwala się drukować: Z. Niemczewski Prof. Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów.

OGŁOSZENIA.

1. Poczta Litewski uwiadamiając że Dyrekcji onego w Białorusko-Witepskiej Gubernii w mieście Połocku potrzebna jest reparać Skarbowego Poczowego domu, a to według przeznaczenia potwierdzonej oceny przez Komitet Budownictwa, uprasza, żeby mógł taką reparać uskutecznić, aby się stawił do Magistratu Połockiego dla odbycia należytych targów i umowy, w terminach pierwszym dnia 15, powtórny dnia 16 i ostateczny dnia 19 Apryla bieżącego roku.

Andrzej Hryn Sekretarz Poczta.

1. Od Mińskiego Rządu Guberskiego czyni się ogłoszenie, iż za zebraną w tutyszej inflantkiej i stońskiej gubernijach, z dzierżawy przez zmarłego Szambelana Wincentego Tołoczke, napitkowego i akcyzowego poboru, niedopłatę, będą się sprzedawały dwa murowane domy, w mieście Mińsku będące: pierwszy, samego Tołoczki, dwu piętrowy z dachem z budowaniem; drugi, poręcznika za nim Szambelana Xawerego Hołowni także dwupiętrowy, i osobno tegoż Tołoczki majątek nazwany Cna, leżący w powiecie Mińskim w którym liczy się włascian pięćdziesiąt dusz płci męskiej zewszelką do nich przynależność, zabudowaniem dwornym, zakładami i t.d. przeto życzący zechcą przybywać tu dla targów na terminy pierwszy: 20, drugi: 27 lutego, a 3 i ostateczny dnia 6go marca teraźniejszego roku gdzie oświadczone im będą szczegółowe opisy domów i majątku, oraz z nich dochodów. Dnia 4 lutego 1817 roku.

Sekretarz Czerniejew.

1. w Gubernii Grodzieńskiej przedają się dobra z przelewem długu należnego Bankowi dwónastoletniemu 55 653 rubli assygnacyami, w Pttcie Brzeskim klucz Pużycki nad rzeką Bugiem i w powiecie Prużańskim klucz Dubiński nad rzeką Narawką w których podług ostatniej rewizji znajduje się dusz płci męskiej 639. Klucz Pużycki ma trzy wsie Zalesie, w której dymów 64. Wolka dymów 4 i Maczuliszczę dymów 67. Klucz Dubiński ma dwie wsie: Dubiny, w której dymów 73 kątników 7. Nowosady dymów 34 kątników 11. w Pużycach na polach skarbowych wysiewa się corocznie więcej 450. czetwerci, w Dubinach zaś więcej 320. czetwerci zboża różnego; siana w obu Kluczach zbiera się w obfitości. Poddani mają dosyć lasu, ziemi i sianożęciow. Lasu zdatnego na drwa, a w części i na budowę dziesięcin 630 sążni 2,077. Zabudowania skarbowe są w dobrym stanie. Zyczący

zyczą nabyć rzeczne dobra czy to w całości, czy też tylko w części, lub też dowiedzieć się o cenie raczą udać się sami, albo też przez swych pełnomocników w St. Petersburgu do JW. Kaysarowa Kamerhera i Kawalera, mieszkającego przy moście woźnięńskim w domu Wasiljewa Kupca pod liczbą 196. Kaysarow.

1. Niżej podpisany podaje do Gazet niniejsze oświadczenie, ażeby z żoną moją Katerzyną z Augustynowiczow, Zukowską a teraz Zaborowską nie czyniono żadnych układów względem nabycia wyznaczonej dla niej z exdywizji dóbr Rubna za 27,800 Al. schedy w Wileńskim Pttcie sytuowanej, ani też kredytowano onej na to summy, gdyż natłakowej schedy moja należność za olgiem w roku 1810 apryla 23 dnia wydanym na zł. polskich 10,000 z procentem, restancya zaś po dobrowolnym zrzeczeniu się żony mojej jest własnością dzieci naszych, a zatem nie jest wolną zaciągać na konto onej schedy żadnych Debitów, ponieważ one wypłaconemi nie będą jak równie i sformować się mogą iakiekolwiek w tém celu dokumenta zostana bez żadnego waloru. Datt roku 1817 mca Feb. bruaryi 25 dnia.

Jan Zaborowski.

1. Sąd Ziemi Pttu Zawileyskiego przez remisję Departamentu Wremiennego Sądu Gł. Litwgo Wileń. obowiązany do rozszędzenia sprawy między Kredytorami zezłego Konstantego Smigelskiego dziedzica niegdyś dóbr Purweniszek w Pttcie Zawil. położonych tak między temi którzy już wzięli satysfakcyę, iak między temi którzy iey czekają do rozebrania onej przystąpił; a należący w sprawę XX Karmelitów Pozumieńskich włączonych do przybycia Deputata duchownego zastanowił do której ażeby wszyscy pretensorowie tak usatysfakcyonowani z funduszu Konstantego Smigelskiego Sędziego Ziem Zawil. iako też ścielący pretensyą do onego niewyłączając pretensorów zezłego Thadeusza Smigelskiego R. t. stawali przez niego zawiadania swizacyą. Datt 1817 Januar. 26 dnia M. Woynowski Ziem. i Grodz. Pttu Zawileyskiego Rej-nt.

1. Od opiekunów majątku zezłego s. p. Stanisława Szabłowskiego, zawiadamia się Publiczność. Iż dom w Wilnie za Rudnicką bramą pod Nrem 1216 na ulicy Sto Stefanskiej będący, jest do zarębowania rocznie lub na lat kilka. Zyczący więc wziąć kontrakt na ony dom, raczy w nimowe wejść z opiekunami Tadeuszem Sabowiczem i Michałem Jurewiczem. Datt dnia 23 Februari 1817 roku.

Michał Jurewicz

1. Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY MO-SCI Samowładnego całą Rosyą etc. etc. etc. Urodzen. JPP. Mikołajowi Iwanowiczu, Nikicie

Siemionowemu, Krupionnikowi, Wasilu Piotrowiczu Będrskomu, Piotru Andrejewiczu Kondratiewu, Andreju Piotrowiczu Stulczynu, Abramowi Mikitynu, Pawłu Alexiewiczowi Biktusowu, Fiedoru Matwiejewiczu Korobkowu, Nifu Łoszkinnu, Parfianu Lwowiczu Ziemiakowu, Siergieju Iwanowiczu Korotkiemu, Piotru Michajłowiczu Szyszkau Iwanu Iwanu, Michajłu Pawłowiczu Hubinu, Mironu Tyszczenowiczu Wikowu, Stepanu Filipowiczu Udołowu, Iwanowi Siemionowiczu Zybowu, Dimitru Wasiliewiczu Martinowu, Michajłu Jechorowiczu Mituszyngu, Iwanu Alexiejewiczu Tolatinkowu, Wasilu Andrejewiczu Bołotinu, Aksientiemu Burcowu Jakowu i Maksimowi Muraszowu, Fiedorowi Zienkowu, Jakowu Nikitinu Muraszowu, Siemieniu Michajłowiczowi Mamistowu, Stiepanu Piotrowiczowi Michiejewu, Pietru Fiedorowiczowi Bołotnowu, Wasilu Iwanowu Achmetiewu, Wasilu Chwałatowu, i star. Farwizowi Wulowu. Kredytorom niemieckim star. Szmuklerzowi Markuzowi Debitorowi Pozew edyktował przez magistrat miasta Wilna prawem gościnnym sądzić się mający; z cytacyi Siemiona Iwanowa Kuzniecowa byłego Kupca miasta Toropecka który obzałt pozyna referując się do rezolucyów magistratu miasta Wilna dnia 9 7bra 1815 roku i dalej, Inwentycją i Taksej towarow oraz ruchomości Debitora drugiej dnia 30 Junij 1816 roku liczącą tychże uskutecznienie przeznaczających a obok awizacyi izby Kredytorowie żądają Deltra pod utratą pretenzyow w témże magistracie j wili się tegoż wydancy i ostatatek trzeciej 1817 roku Februr 19 dnia pomimo spełnioną przez magistrat awizacyją pod rozkiem 1816 Julij 7go dnia w dodatku Kuryiera Litewskiego pod Nrem 56 tegoż roku 1816 nakazujących a aktoratu rozprawę w porządku gościnnym za pozwami formą praw tego Kraju niemieckiej dalszych dowodow u sądu złożyć się mających, i zabiegając następne proźby — o rozdzielenie rubli srebr. 2929 kopiejek 75. z Licytacyi towarow wynikł y żądają pomiędzy jawić się mogących Kredytorow z zapisaniem wieczney emisyyi dla tych którzyby z dowodami iawić się niechcieli do terazniejszy oczewistej rozprawy o przeznaczanie na obżaltn Komportacyi dowodow intracito sprawy o zasądzenie na obżaltn Debitorze Markusie Szmuklerzu pro re massy rubli srebr. 34. z procentami i expensami prawnymi zlit. 800 oraz oto oo czasu sprawę proszoną będzie S. M. Z. i zwolnym łączeniem nowcy.

1817 Februr 22 dnia. Woźny w sprawie silschetnego Siemiona Kuzniecowa byłego Kupca miasta Toropecka kopia edyktalnego zapozwu do Kuryiera Litewskiego dla trzykrotnego zamieszczenia podawszy rozprawę w porządku gościnnym dla wszystkich wyrażonych i nie pomienionych Kredytorow i Debitorow do massy majątku tegoż Siemiona Kuzniecowa przypyttywac się mogących zapowiedzieli aby ci jak narychley do rozprawy Sub emisione rei w magistracie Wileńskim z dowodami iawił się zastrzegam.

Krzysztoff Araszkiewicz woźny Ptu. Wileńskiego.

1. Excerpt z Protokółu potocznyego Ziemskiego Ptu Słuckiego w dacie poniższej zaniesionego manifestu. Eorundem za opłatą poszlin Montszyszych pod pieczęcią urzędową Ziemską powiatową Słucką stronie potrzebującej jest wydan.

Roku tysiąc osiemset siedemnastego Januاری ośm-nastego dnia. Przed aktam JEGO IMPERATOR-SKIEY MOSCI Ziem. Ptu Słuckiego czyni zapo-tanie wespół z oświadczaniem do powszechnosci w następnęj rzeczy, troskliwość o dobry byt i po-wodzenie zdrowia a nawet życia najbliższego ze-krwi jest powodem dalsiejszey odzawy oświadcz-ającego się takim jest brat oświadczającego się Stanisław Mitarnowski syn Rafała Mitarnowskiego Jenar. byłego wójsk Polskich któren od roku tysiąc osiemset dwunastego oddawszy się służbie wójsk Polsk. kiedy nadaremny uczynił zapytywania się oświadczającego u Militarneyh i Cywilneyh osob mających stosunek znamienionym Stanisławem Mitarnowskim kiedy sam o to niepowzięcie wiadomości o zdro-wiu powodzeniu i życiu oraz znaydowania się w jakim bądź miejscu czyni trwogę w uczuciach Braterskich, a tą koleją wróży smutne przeznacze-nie jeżeliby już znaydował się przy życiu potylu więc prywa nych kwerendach odezwach i dotar-ciach do punktów gdzieby go znaleźć można było. Niech się niedziwuje powszechność iż związkami interessow familiynych, niewygasłym do rodzonego Brata Stanisława Mitarnowskiego przywiązaniem nakoniec zaby zle niebył posadzonym o nieczulość nad tak bliskim krownym smutek raz i powzech-nie i ktokolwiek partykularnie onim wiedzieć mo-ze zapytać przez ninieysze pismo mając za cel one przez Garotę ogłosić i do wiadomości publicz-ney podać. Przytey troskliwey czynności nie tyl-

ko za ten krok do akt. publicznych dla własney Ewazyi podać ku dowodowi że i o tém niezapom-niał. Lecz nato czeka łaskawego i naryzet-l-nieyazego objawienia gdzie jest rzeczony Stanisław Mitarnowski albo gdzie był, gdzie żyć przestał lub gdzie się dziś znayduje. Jeżeli zaś ku temu celowi narywrażniejszy mogą przyść autentyczne dowody oczekuję ja nizey podpisany oświadczający się w Słucku. Będąc ztém przeświadczony iż łaskawy czytelnik dobrze wiadomy o exystencyi tey osoby raczy na proźbę moją dać wiedzieć odzyska-ne pewne w jakim bądź rodzaju poświadczenia zobowiązań oświadczającego się do nieskonczoney wdzięczności którą tęp pismem zapewniając ninieyszy mój akt własną ręką podpisuje Antoni Mitarno-wski Jenerałowicz wójsk Polskich.

Zgodno z Protokółem.

Ignacy Barancewicz Regent.

1. Polwark Jalmieszyce w Pcie Słonimskim leżący o mil 2 od Słoniama na trakcie do miasteczka Dereczyna idącym, także o mil 2 od onegoż, a kar-czmą z tymże goscincu i młynem zreperować się mogąym, chłopow 16 ciągłych z trzydniową pan-szczyzną męską i takąż żeńską w tey schedzie ma-jący, gruntu oromego pognoioiw i prostopola, oran-sianożeciow muroznych i błotnych węgole wlok 17 morgow 16 przętow 102 z Exdywizyi doczesney w Ru idącym d. 4 Januar. ukończoney za zł. 119,888 Dekretam przeznaczony, iast do prz dania; jesliby kto potrzebujący Possessyi zvezyl sobie ony otrzy-mać i sądną sumę wcaiku wrócić, na kontraktach Nowogrodzkich d. 13 marca Roku teraźniey-szego 1817 ma oświadczyć w kancelaryi Ziemskiej Ptu Nowogr. a tam uwiadomionym zostanie o Akto-rze, od którego po zaliczeniu pieniędzy przelew-wziąć będzie mógł.

1. Zelman Hirszowicz Saker kupiec rzeczy Gildy i Obywatel Wileński daje wiedzieć wszystkim kupcom i o-bywatelom tak w kraju tutejszym jako i zagranicznym, iż dawdo do wiadomości swojej, że rozszedł się ogłos po-wszednie jakotym ja został winnym za woły czyli za inne jakie produkty w tutrzyszym lub za granicznym kra-jem; wozasie bytasci m jey zęganicą Kommissyonarem i że potrzebują Pretensowawie opłaty (co się rozumieć może że takowa pogloska rozszedł się jedynie tylko przez zło-sliwych i niezyozliwych na mnie ludzi). Pzeto jeżeliby się okazało mogło że kto ma pretensye domnie za nabrane woły i inne jakie produkty lub towary prezemaie (czego się nie spodziewam i niepoczuwam) bądź za dokumentem albo-litcz Prawnym jakim dowodem, raczy zgłosić się do mnie prosto lub też przez Zwierzchniś Wileńską, a ja ureżom każdego z osobaz jego pretensyazaspokoic, aby tylko za dokumentem lub prawnymi dowodami, czetm wszelkiej Publiczności podję i ona uwiadomujac wła na ręką pod-pisuje 1817 Febr. 26 dnia. Rzeczy Gildy Kupiec Zelman Saker.

1. Są do przedania dwa konie mie-rzyny i forte-piano, ktoby co s tego chciał nabydź; niech raczy udadź się do Właściciela mieszkającego w Domu Kapelusznika Gregera pod Nrem 438.

1. Podaje się do publicz y wiadomości iż w mie-scie Nowogrodku w guberni Grodzieńskiej w roku teraźniayszym 1817 iu Januario zszedł z t-go kwiata Ignacy Trzemeski chorąży Wójsk polsk. kto-ry zostawił w życiu W. Jakuba Olzawskiego brata przyrodnego z jedney Matki Kortynówny rodzace-go się, a że tenże zeszły Trzemeski miał papiery dowodzące należność z głowy Matki swey kun-owny, więc żadał aby takow papiery. Batu po-mienionemu Olzawskiemu Porucznikowi piechoty Pułku Brańsk ego Wójsk Rossyiskich oddane były, uprasza się ztém, aby W. Jakub Olzawski Porucz-nik lub iego su cesorowie dla przyięcia papierow i onych wiadomości do Kancelaryi Ziemskiej No-wogrodzkiej jak narychley przybył gdyż papiery są ważne i rychłego sterania w Kommissyi Radze-wilowskiej w Wilnie agitojacey się wyciągają.

Michał Mackiewicz Ch. Z. W.